

# Maciek Male, Pan Male

Jedenasta wieczorem - ktoś dzwoni do drzwi  
Już wiem co jest co - lecz udaję że to nic  
Jedenasta - dzwonek do drzwi  
Już wiem co jest co - lecz udaję że to nic  
Pan Maleńczuk? - tak to ja  
Pan się ubiera  
Sztum to jest więzienie dla małych  
Ława to jest więzienie dla małych  
Wałcz to jest więzienie dla recydywy  
Bransoletki to są kajdanki  
Chłopcy w Ławie - robią klucze do cel  
Ciekaw jestem gdzie - bransoletki robi się  
Może firma jubilerska Sztum - może firma Wałcz  
I tak wkładem do Zenitha - otworzyć się je da  
Pan Maleńczuk? - no tak to ja  
Pan się nie opiera - bo pan sobie rękę złamie  
Piętnaście stopni mrozu - wieje wschodni wiatr  
Po boku idą oni - w środku idę ja  
Nie boję się niczego - przecież każdy wie  
Gdy zagrozi ci coś złego - oni będą bronić cię  
Pan Maleńczuk? - no tak to ja  
Niech pan się nie ślizga - bo pan sobie rękę złamie  
Potem poszło już raz dwa - niebieski duży fiat  
Depozyt cztery osiem kolegium - tiepier ja  
Wina i kara - problem od lat  
Rozwiązany w minutę - miałem szczęście i tak  
Pan Maleńczuk? - no tak to ja  
Pan bardziej na siebie uważa